

Sygn. akt VI ACa 73/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek

Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz (spr.)

Sędzia SO (del.) – Grzegorz Tyliński

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko E. K.

o zapłatę

na skutek skargi pozwanej

o wznowienie postępowania w sprawie VI ACa 495/12 Sądu Apelacyjnego w Warszawie

zakończony prawomocnym wyrokiem z dnia 27 września 2012 r.

oddala skargę.

Sygn. akt VI ACa 73/13

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 26 grudnia 2012 roku E. K. wniosła skargę o wznowienie postępowania w sprawie zakończony prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 września 2012 roku (sygn. akt VI ACa 495/12). z powództwa J. K. przeciwko E. K. o zapłatę. Skarżąca wskazała, że podstawę wznowienia postępowania ma stanowić przepis art. 403 § 2 k.p.c. i jest to związane z faktem wykrycia przez nią dowodu z postaci wyciągu bankowego, z którego wynika, że J. K. pobrał z ich wspólnego rachunku bankowego kwotę 177.500,00 zł w dniu 21 listopada 1998 roku.

J. K. wniosł o odrzucenie skargi.

Sąd Apelacyjny ustalił, co następuje:

Między stronami toczyło się postępowanie wywołane pozwem J. K. przeciwko E. K. o zapłatę. W pozwie z dnia 15 lipca 2009 roku skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie powód J. K. wniosł o zasądzenie od pozwanej E. K. kwoty 469.000,00 zł, a ostatecznie sprecyzował powództwo domagając się zapłaty kwoty 129.509,06 zł. Postępowanie to zostało zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 września 2012 roku (sygn. akt VI ACa 495/12), którym to wyrokiem oddalono apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia

30 stycznia 2012 roku, którym to z kolei wyrokiem zasądzono na rzecz powoda kwotę 114.709,60 zł (w pozostałym zakresie powództwo oddalono).

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że strony były współposiadaczami rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. w W. o nazwie (...) i numerze (...). W ramach tego rachunku strony gromadziły środki pieniężne, które w 2004 r. osiągnęły ponad 900.000 zł i które to środki były przedmiotem wielokrotnych lokat terminowych otwieranych w ramach tego rachunku. Ostatnią lokatą była lokata z dnia 27 października 2004 r. zawarta na okres 14 dni na kwotę 940.000 złotych. W tym czasie od 7 kwietnia 1984 r. strony pozostawały w związku małżeńskim, który ustał na skutek rozwodu z dniem 2 października 2009 r. Na podstawie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa z dnia 10.06.1988 r. wydanego w sprawie RVC 765/88 znoszącego wspólność majątkową małżeńską strony jako małżonkowie pozostawały w ustroju odrębności majątkowej. W dniu 5 listopada 2004 r. E. K. bez wiedzy powoda wypowiedziała umowę przedmiotowej lokaty na kwotę 940.000 zł przed upływem terminu na jaki została zawarta. Środki pobrane przez pozwaną z tej lokaty nigdy nie powróciły na wspólny rachunek stron. Środki zgromadzone na tym rachunku pochodziły zarówno z majątku osobistego E. K. jak i z majątku osobistego J. K., przy czym J. K. dokonał wpłaty na ten rachunek na łączną kwotę 114.709,60 zł w ten sposób, iż w dniu 15 maja 1999 r. wpłacił kwotę 13.200 zł, w dniu 22 maja 1999 r. wpłacił kwotę 2.000 zł, w dniu 1 czerwca 1999 r. wpłacił kwotę 2.200 zł, w dniu 6 grudnia 1999 r. wpłacił kwotę 25.009,60 zł, w dniu 7 stycznia 2000 r. wpłacił kwotę 7.300 zł, w dniu 19 lipca 2000 r. wpłacił kwotę 20.000 zł, w dniu 8 sierpnia 2000 r. wpłacił kwotę 20.000 zł, w dniu 14 sierpnia 2000 r. wpłacił kwotę 5.000 zł, a w dniu 23 marca 2002 r. wpłacił kwotę 20.000 zł.

Na podstawie wyżej ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że na rzecz powoda należy zasądzić kwotę 114.709,60 t.j. równowartość środków wpłaconych przez niego na rachunek bankowy, których to środków pozwana po wypłaceniu wszystkich środków z rachunku bankowego, na jego rzecz nie zwróciła.

W połowie grudnia 2012 roku E. K. przy porządkowaniu mieszkania po zmarłych rodzicach znalazła zaś dokument przelewu z dnia 21 listopada 1998 roku obejmującego wypłatę przez J. K. kwoty 177.500,00 zł z wyżej wymienionego rachunku bankowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Skarga podlega oddaleniu. Zgodnie z art. 403 § 2 k.p.c. można żądać wznowienia postępowania w razie wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Skarżąca powołując w skardze w/w przepis wskazywała iż wykryła nowe dowody w postaci dokumentu przelewu z dnia 21 listopada 1998 roku. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób jednak uznać aby dowód ten miał wpływ na wynik sprawy, której wznowienia domagała się skarżąca.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 stycznia 2012 roku wynika, że zasądzona na rzecz powoda kwota 114.709,60 zł to równowartość środków wpłaconych przez niego na wspólny rachunek bankowy w okresie od 15 maja 1999 roku do 23 marca 2002 roku. Z kolei wypłata kwoty 177.500,00 zł miała miejsce jeszcze przed dokonaniem tych wpłat przez powoda t.j. w dniu 21 listopada 1998 roku. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw aby powiązać ze sobą w/w operacje bankowe, zresztą sama skarżąca nie wskazywała na to w jaki sposób miałyby one być ze sobą związane. Powód wpłacał pieniądze w łącznej kwocie 114.700,60 zł w latach 1999-2002 zatem oczywiste jest, że nie mógł ich wypłacić wcześniej t.j. w 1998 roku. Tym samym przeprowadzenie dowodu z w/w dokumentu nie mogło mieć wpływu na wynik w/w postępowania. Pomimo uzupełnienia materiału dowodowego w ten sposób, w dalszym ciągu należałoby uznać, że powodowi należy się zwrot wpłaconych przez niego środków na wspólny rachunek bankowy.

Tu należy zauważyć, że to skarżąca powinna wykazać, że kwota 177.500,00 zł jest w jakikolwiek sposób związana z późniejszymi wpłatami dokonywanymi przez J. K. na wspólny rachunek bankowy. Rolą Sądu nie jest tworzenie hipotetycznej podstawy faktycznej, w której roszczenie strony mogłoby się okazać zasadne.

Na marginesie należy tutaj zresztą zauważyć, że skarżąca nigdy nie podnosiła, że powód wypłacił z rachunku wspólnego jakiegokolwiek kwoty i że w związku z tym jego późniejsze wpłaty na ten rachunek należało traktować jako zwrot tych pieniędzy. Pozwana konsekwentnie w toku postępowań toczących się przed Sądami obu instancji podnosiła, że wszystkie środki zgromadzone na tym rachunku należały do niej, a jeśli jej mąż coś na to konto wpłacał to także były to jej pieniądze. Tym samym ewentualne podniesienie przez nią, że J. K. zagarnął z konta kwotę 177.500,00 zł, którą następnie wpłatami z lat 1999-2002 zwracał, należałoby w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. potraktować już nie jako wykrycie nowych dowodów ale jako wskazanie nowych okoliczności faktycznych (podniesienie zupełnie nowych zarzutów). W takim zaś zakresie bezsprzecznie należałoby uznać, że nie jest spełniony warunek późniejszego wykrycia tychże nowych okoliczności, nie sposób bowiem zdaniem Sądu Apelacyjnego przyjąć, że tak istotną okoliczność skarżąca zapomniała i z tego powodu nie powołała jej w toku postępowania przed Sądem I ani II instancji. O ile można by uwierzyć, że mogła nie pamiętać daty tej operacji czy też konkretnej kwoty to nie sposób uznać, że w ogóle nie pamiętała faktu wypłacenia przez męża tak dużej kwoty z rachunku bankowego, w szczególności gdy zapamiętała sytuację gdy mąż bez jej zgody korzystając z karty płacił środkami z tego konta za zakupy np. na stacji benzynowej (k. 380 akt sprawy VI ACa 495/12).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.